

Sygn. akt II Ca 274/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Wiesława Buczek - Markowska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 listopada 2014 roku w S. spraw

z powództwa **K. P.**

przeciwko **Kołu (...) w M.**

o zapłatę

oraz z powództwa **M. P.**

przeciwko **Kołu (...) w M.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu

z dnia 20 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 929/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 274/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu oddalił powództwo K. P. i M. P. (punkt I.) oraz zasądził od K. P. i M. P. na rzecz Koła (...) w M. kwotę po 617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II.).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powodowie zgłosili pozwanemu szkody łowieckie w uprawach prowadzonych na gruntach wskazanych w pozwie. Pozwany przystąpił do oszacowania szkód i ustalenia wysokości odszkodowania w dniu 29 lipca 2012 r. W powyższym terminie pozwany sporządził protokoły ostatecznego szacowania szkody w uprawie rolnej - k. 14-17 i k. 17-22 akt I C 930/13. Powodowie działający przy szacowaniu szkody przez swego przedstawiciela ojca J. P. nie zgodzili się z wyceną zawartą w protokołach i żądali powołania biegłego. Sąd Rejonowy analizując przedstawione dowody z dokumentów w postaci protokołów ostatecznego szacowania szkód w uprawach rolnych stwierdził, że szacowanie szkody nastąpiło w oparciu o nieobowiązujące przepisy prawa i na podstawie nieobowiązującego schematu wyliczenia wartości szkody. Sąd I instancji przyjął, że skoro szkoda powstała w lipcu 2012 r. to do szacowania szkody miały bezpośrednio zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U z 2010 r. nr 45 poz. 272). Sąd Rejonowy wskazał, iż porównanie protokołów ostatecznego szacowania szkody sporządzonych przez pozwanego w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że pozwany nie dokonał oszacowania szkody w sposób ustalony powyższym rozporządzeniem, a świadczy o tym nie tylko formularz protokołu ale i dane w nim zawarte. W żadnym z protokołów pozwany nie przeprowadził ustalenia wielkości procenta zniszczenia w uprawie ani ustalenia wielkości powierzchni zredukowanej, mimo iż taki obowiązek istniał także na podstawie obowiązującego do dnia 7 kwietnia 2010 r. rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 15 lipca 2002 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych. Zatem - zdaniem Sądu Rejonowego - nie można przyjąć, aby pozwany dokonał oszacowania szkody. W tym stanie rzeczy Sąd ten uznał, że powodowie nie mogli w sposób właściwy ustosunkować się do kwoty odszkodowania, albowiem do chwili wyrokowania nie nastąpiło oszacowanie szkody w sposób zgodny z powołanymi przepisami prawa. Stąd też - w ocenie Sądu I instancji - roszczenie o odszkodowanie może być dochodzone na drodze sądowej dopiero z chwilą, gdy pozwany oszacuje szkody w sposób przewidziany powyższymi przepisami. W tym stanie rzeczy, zdaniem tego Sądu, oba powództwa okazały się przedwczesne, o czym orzekł w punkcie I. sentencji wyroku. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w punkcie II. wyroku. Sąd mając na uwadze art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. wskazał, iż na powyższe koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego – adwokata, które ustalono w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 tekst jednolity) - § 6 pkt. 3, które dla wartości przedmiotu sporu od 1.500 zł do 5000 zł wynosi 600 zł oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości. Strona skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła naruszenie:

-art. 46 § 1 ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie w zw. z § 4 ust. 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych poprzez uznanie, iż oszacowanie szkody w sposób niezgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa stanowi o przedwczesności powództwa w sprawie o zapłatę;

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, iż powództwa w niniejszej sprawie są przedwczesne, albowiem zaistniała w majątku powodów szkoda nie została oszacowana zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa;

-art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia niezgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, co w efekcie uniemożliwia powodom merytoryczną polemikę i instancyjną kontrolę orzeczenia, w szczególności wobec niewskazania w treści uzasadnienia podstaw prawnych, w oparciu, o które Sąd uznał, iż braki w protokole oszacowania szkody stanowią o niemożności dowodzenia o wysokości szkody na gruncie postępowania o zapłatę, z jakich aktów prawnych wynika, iż poprawne sporządzenie protokołu oszacowania szkody warunkuje możliwość wystąpienia do Sądu z powództwem cywilnych, braku poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie materiału dowodowego naprowadzonego w toku niniejszego sporu przez powodów i pozwaną i dokonania oceny tego materiału dowodowego;

- nierozpoznanie istoty sprawy objętej niniejszym sporem polegającej na zaniechaniu zbadania przez Sąd Rejonowy materialnych podstaw powództw i bezpodstawnym przyjęciu, iż roszczenia powodów są przedwczesne, a nadto pozbawienie powodów prawa do naprowadzenia dowodów na poparcie żądań pozwów.

Wskazując na powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o: zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda M. P. kwoty 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 r. do dnia zapłaty; zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda K. P. kwoty 3238 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012r. do dnia zapłaty; zmianę pkt II zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda M. P. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; zmianę pkt II zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda K. P. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu; nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Skarżący podnieśli, iż Sąd w sposób bezpodstawny uznał, iż braki w protokołach szacowania szkód, w szczególności niespełniane przez te protokoły wymogów przewidzianych w przepisach rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych uniemożliwia powodom dochodzenie tych roszczeń w ramach postępowania cywilnego czyni wniesione przez nich powództwa przedwczesnymi. Skarżący podkreślili, iż żaden przepis prawa regulujący materię szkód łowieckich nie stanowi o tym, iż wadliwie wypełniony protokół oszacowania szkody bądź protokół, który zawiera braki zamyka drogę sądową uprawnionemu do dochodzenia takich roszczeń. Sąd zresztą na taki przepis nie powołuje się w treści uzasadnienia i argumentację odnośnie przedwczesności powództwa opiera wyłącznie na własnym poglądzie. Skarżący zauważyli, iż uznanie zasadności twierdzeń Sądu w tym zakresie prowadziłoby do sytuacji, że w przypadkach wadliwego wypełnienia protokołów uprawniony nie miałby możliwości kwestionowania ujawnionym tam okoliczności na drodze sądowej, zwłaszcza że w świetle przepisów w/w rozporządzenia nie dysponuje instrumentami mogącymi skłonić przedstawicieli koła łowieckiego do prawidłowego wypełnienia protokołu. Może co prawda składać zastrzeżenia do protokołu, ale ustawodawca nie nałożył na przedstawicieli kół łowieckich obowiązku ustosunkowania się do takich zastrzeżeń, a tym bardziej ich uwzględniania. Skarżący zaznaczyli, iż istotne jest także to, że szacowania szkody dokonują upoważnieni przedstawiciele dzierżawcy lub zarządcy koła łowieckiego, a więc osoby dysponujące (przynajmniej z założenia) fachową wiedzą w tym zakresie. Poszkodowany taką wiedzą nie dysponuje i ma prawo nie orientować się odnośnie wzorów matematycznych służących do obliczenia takiego odszkodowania. Nie może jednak ponosić negatywnych konsekwencji związanych nieprawidłowym wyliczeniem szkody przez przedstawicieli koła łowieckiego i ma prawo kwestionować te wyliczenia na drodze postępowania sądowego. Tym samym zdaniem skarżących za błędne należy uznać twierdzenia Sądu, iż nie doszło do oszacowania szkody z powodu zastosowania nieprawidłowego wzoru matematycznego. Faktycznie nie doszło do jej oszacowania, ale z powodu „nikłej szkody”, jak to wynika z adnotacji zawartych w tych protokołach. Trudno, aby w takich przypadkach miał zostać zastosowany wzór matematyczny, skoro pozwana odmówiła w ogóle przeprowadzenia oszacowania twierdząc, że szkoda jest na tyle minimalna, że do takiego oszacowania się po prostu nie nadaje. Skarżący zaznaczyli, iż w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się zgodnie, że brak sporządzenia protokołu oględzin, czy też ostatecznego szacowania szkody nie zamyka drogi do dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym. Skoro tak, tym bardziej takiej drogi nie zamyka wadliwie wypełniony protokół oszacowania szkody. W takiej sytuacji uprawniony do dochodzenia szkody zobowiązany jest udowodnić zasadność i wysokość swojego roszczenia, co nakłada na niego zasada ciężaru dowodu przewidziana w przepisie art. 6 k.c. Taki też zamiar mieli powodowie konstruując w pozwie swoje roszczenia i naprowadzając na w/w okoliczności stosowne wnioski dowodowe. Do pozwów zostały dołączone prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie strony powodowej oraz zawnioskowany dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu sadownictwa i upraw rolnych, jak też przesłuchanie samych powodów. Zdaniem apelujących Sąd uniemożliwił jednak im skuteczne przeprowadzenie tych dowodów uznając w sposób bezpodstawny powództwo za przedwczesne. W ocenie skarżących twierdzenie Sądu o przedwczesności powództwa jest nie tylko nieprawidłowe, ale także nie zostało przez Sąd należycie uzasadnione. W treści pisemnego uzasadnienia brak jest

powołania się przez Sąd na podstawy prawne, w oparciu, o które Sąd uznał, iż braki w protokole oszacowania szkody stanowią o niemożności dowodzenia wysokości szkody na gruncie postępowania o zapłatę, z jakich aktów prawnych wynika, iż poprawne sporządzenie protokołu oszacowania szkody warunkuje możliwość wystąpienia do Sądu z powództwem cywilnych. Przed wszystkim jednak Sąd nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych, istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy, chociażby odnośnie treści samych protokołów oszacowania szkód, w oparciu o które uznał, iż wysokość szkody została wyliczona w nieprawidłowy sposób. Nie poczynił także żadnych ustaleń odnośnie dowodów złożonych do sprawy przez strony niniejszego postępowania i nie dokonał oceny tych dowodów. Skarżący mając na uwadze treść art. 328 § 2 k.p.c. stwierdzili, iż wskazanym w tym przepisie wymogom Sąd Rejonowy nie podolał.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej skutkowałą rozstrzygnięciem o charakterze kasatoryjnym.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, iż powodowie w niniejszej sprawie dochodzili w stosunku do pozwanego Koła (...) w M. roszczeń z tytułu szkód wyrządzonych w należących do nich uprawach i płodach rolnych przez zwierzynę łowną, a które to zostały stwierdzone w lipcu 2012 r.

Zatem podstawę prawną roszczeń powodów stanowił art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. z 1995 r. Nr 147, poz. 713 ze zm.), z którego wynika, że dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny. Dalej w myśl ust. 2 tego przepisu oględzin i szacowania szkód, o których mowa w ust. 1, a także ustalania wysokości odszkodowania dokonują przedstawiciele zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego. Na żądanie strony w oględzinach, szacowaniu szkód oraz ustalaniu wysokości odszkodowania uczestniczy przedstawiciel właściwej terytorialnie izby rolniczej. Ponadto w tym zakresie zastosowanie znajduje rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U. z 2010 r. nr 45 poz. 272 ze zm.). Przy omawianej regulacji wymaga zauważyć, iż specyfika ustalania wysokości odszkodowania polega na tym, że dokonuje go sam podmiot odpowiedzialny za szkody łowieckie. Jednakże zakres odpowiedzialności odszkodowawczej dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego jest wyznaczany nie poprzez oszacowanie szkód, ale poprzez ustalenie odszkodowania. Zatem szkoda o której mowa w art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie jest niezależna od prawidłowości przeprowadzenia oględzin i szacowania szkód oraz ustalania wysokości odszkodowania w trybie art. 46 ust. 2 tej ustawy.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd Okręgowy nie podziela poglądu Sądu I instancji, który po analizie protokołów szacowania szkód stwierdził, że ze względu na to iż do chwili wyrokowania pozwany nie oszacował szkód w sposób zgodny z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U. z 2010 r. nr 45 poz. 272 ze zm.) - roszczenia powodów są przedwczesne, a więc że zaistniała przeszkoda do merytorycznej oceny tych roszczeń w postępowaniu sądowym. Zdaniem Sądu orzekającego pogląd ten jest nieuzasadniony i odosobniony. Prawidłowe przeprowadzenie oględzin i szacowanie szkód oraz ustalanie wysokości odszkodowania w trybie art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. z 1995 r. Nr 147, poz. 713 ze zm.) jest bowiem irrelevantne dla dochodzenia przez poszkodowanego na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 1 wymienionej ustawy odszkodowania. Poszkodowany nie może być ograniczony od prawidłowości przeprowadzenia przez podmiot obowiązany czynności w trybie art. 46 ust. 2 tej ustawy, zwłaszcza że to w interesie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność na podstawie art. 46 ust. 1 wymienionej ustawy jest rzetelne przeprowadzenie tych czynności. Natomiast wykazanie przesłanek materialnych wymienionej odpowiedzialności odszkodowawczej podlega zasadom dowodzenia uregulowanym w przepisach prawa. Powodowie w tym zakresie już w pozwach zgłosili wnioski dowodowe. W następstwie powyższego Sąd Rejonowy stwierdzając, iż roszczenia powodów są przedwczesne i oddalając wnioski dowodowe stron, a więc nie przeprowadzając postępowania dowodowego, nie procedował prawidłowo. W tej sytuacji Sąd I instancji nie dokonał oceny roszczeń powodów przez pryzmat przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w art. art.

46 ust. 1 wymienionej ustawy, a więc zaniechał zbadania materialnej podstawy roszczeń powodów. W następstwie wyżej omówionej nieprawidłowości w procedowaniu Sądu I instancji zdaniem Sądu Odwoławczego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 listopada 2012 r. (sygn. akt III SZ 3/12, LEX nr 1232797) wskazał, iż nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutuujących na zasadność roszczenia powoda.

W ocenie Sądu orzekającego potrzeba poczynienia ustaleń co do całokształtu okoliczności sprawy przemawia za celowością wydania rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym. Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie stanowisko wyrażone w Komentarzu - Kodeks postępowania cywilnego, Tom II, wyd. II H. D. (red.), T. W. (1) (red.), J. I., G. J., I. K., G. M., P. P., D. Z. w myśl którego zgodnie z art. 386 § 4, sąd apelacyjny może zakończyć merytorycznie postępowanie, mimo że zaskarżony wyrok zapadł bez uprzedniego rozpoznania istoty sprawy. Decydując się na zakończenie postępowania, sąd drugiej instancji powinien jednak uwzględnić wymagania stawiane w tym zakresie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie w związku z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także nasze standardy konstytucyjne dotyczące prawa do sądu oraz instancyjności postępowania (art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP; szerzej na ten temat T. W., Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych (w:) (...) et U.. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego, W. 2005, s. 289 i n.). Zgodnie z art. 78 Konstytucji RP każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Stosownie do treści art. 176 ust. 1 Konstytucji RP postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

Ponadto Sąd Odwoławczy stwierdza, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia warunków o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W wyroku z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930) Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd orzekający zaznacza, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Zatem także z tego względu zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Rejonowego będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego zgodnie z wymogami procedury cywilnej. W związku z tym Sąd winien dopuścić zgłoszone przez strony wnioski dowodowe z dokumentów i źródeł osobowych, w tym - w razie potrzeby - Sąd winien rozważyć potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego rzeczą Sądu będzie dokonanie wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji pozwoli na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. W przypadku zaś sporządzania uzasadnienia podjętego rozstrzygnięcia Sąd winien dokonać tego zgodnie z zakreślonymi w przepisie art. 328 § 2 k.p.c. wymogami.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.